



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(395)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (31.)
oraz Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (56.)
w dniu 6 sierpnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.
2. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o organizacji rynku przetworów owocowych i warzywnych.
3. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o napojach spirytusowych.

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą: przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Genowefa Grabowska oraz zastępca przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sławomir Izdebski)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zreferuję państwu ustawę o zmianie ustawy o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne, bo wszyscy doskonale tę ustawę znamy. Skoncentrujemy się więc na druku zawierającym zestawienie wniosków do tej ustawy.

Obydwie komisje na swych poprzednich posiedzeniach wносиły o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Jak rozumiem, Panie Ministrze, takie również było przedłożenie rządowe i wniosek rządu w tej sprawie... Czy takie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Czy rząd wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bez poprawek.

W imieniu własnym oraz w imieniu pana senatora Dzidy pan senator Izdebski złożył wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Panie Senatorze, bardzo proszę króciutko zreferować, na czym polega ten wniosek.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Powiem krótko, bo wszyscy wiemy, o co chodzi. W art. 1 pkt 3 ustawy nowelizującej odnoszącym się do art. 5 ust. 1 ustawy nowelizowanej chcielibyśmy po wyrazach „Prezes Rady Ministrów” dodać wyrazy „po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw rozwoju wsi”. Chodzi o to, ażeby przy odwołaniu prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa premier zasięgał jednak opinii ministra rolnictwa. A to dlatego, że minister rolnictwa, w ogóle Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest bardzo ściśle powiązane z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Moim zdaniem nie należałoby pozbawiać ministra rolnictwa wypowiedzenia własnego zdania na temat odwołania prezesa ARiMR. Uważam, że ten zapis nie ma ani konse-

kwencji finansowych, ani prawnych. W związku z tym bardzo serdecznie proszę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję.

Panie Senatorze, będę brutalna i powiem, że to już słyszeliśmy, kiedy pan składał wniosek, ale dziękuję za przypomnienie, o co w nim chodzi.

Pan senator Borkowski prosił jeszcze o udzielenie głosu.

Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Powiem również bardzo krótko. Pojawia się w jednym z zapisów ustawy pewna niespójność i dziwię się, dlaczego rząd proponuje właśnie taki, a nie inny zapis. Otóż mamy w nim, że szefa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powołuje premier po uzgodnieniu czy na wniosek ministra rolnictwa i ministra finansów. W tej chwili nie mam przed sobą druku zasadniczego ustawy, ale tak to było zapisane. W związku z tym dziwi mnie to, że Sejm skreślił zapis, który mówił, iż analogicznie jest w przypadku odwołania szefa agencji. W ten sposób pojawia się coś bardzo dziwnego w polskim prawodawstwie. Mamy tym samym do czynienia z precedensem, że powołanie odbywa się na zasadzie, o jakiej przed chwilą wspomniałem, a do odwołania szefa agencji może dojść w trybie natychmiastowym. Dziwi mnie to tym bardziej że – tak jak mówił mój przedmówca – minister rolnictwa współpracuje przecież blisko z prezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nakłada wiele zadań do wykonania na szefa agencji i te zadania muszą ze sobą współgrać. Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powinien współpracować i to dość mocno z ministrem rolnictwa, a jeśli, według zapisu w ustawie, minister rolnictwa nie będzie miał wpływu na odwołanie szefa agencji, to mamy do czynienia chyba z ewidentnym wyłamaniem w prawie.

Wydaje mi się, że ten zapis – mój wniosek na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby pozostawić zapis pierwotny, nie przeszedł – którego Sejm nie zmieniał, a który mówi o tym, że szefa agencji odwołuje i powołuje premier po uzgodnieniu czy na wniosek ministra rolnictwa i ministra finansów, jest spójny. Dla mnie zaś niespójna jest ta zmiana wprowadzona w nowelizacji i dlatego apeluję o to, żeby poprzeć wniosek senatora Izdebskiego i senatora Dzidy. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, rozumiem, że przedmiotem naszej dyskusji jest tylko wniosek senatorów Izdebskiego i Dzidy.

Proszę, żeby odniósł się do tego przedstawiciel resortu rolnictwa. Rozumiem, że będzie to również powtórzenie tej argumentacji, którą słyszeliśmy z ust pana ministra Pilarczyka.

Bardzo proszę o zabranie głosu, Panie Ministrze.

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Chciałbym tylko podtrzymać to, co pan minister Pilarczyk już wyjaśniał na sali plenarnej, że chodziło o wzmocnienie rangi premiera i rządu.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Dodam jeszcze, że to było uzasadnienie odwołujące się do obowiązującego prawa, czyli do ustaw grudniowych. Na ich mocy premier odwołuje bez zasięgania opinii nie tylko prezesa agencji, ale może to uczynić w stosunku do każdego z ministrów. W związku z tym chodziło o zachowanie, że tak powiem, równych szans, zarówno w przypadku ministrów, jak i szefów agencji. Chodziło tylko i wyłącznie o dostosowanie zapisów do obowiązującego prawa. Skoro wiemy już, na czym polega wniosek panów senatorów Izdebskiego i Dzidy, będziemy głosowali kolejno, najpierw nad pierwszym wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za tak sformułowanym wnioskiem? (11)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo. Wniosek uzyskał akceptację połączonych komisji i na posiedzeniu plenarnym będziemy rekomendowali Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek.

Cieszę się, że przy tej okazji mogliśmy sobie wyjaśnić również sens poprawki, dlatego nie chciałam od razu przechodzić do głosowania nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, bez króciutkiej dyskusji na temat poprawki senatorów Izdebskiego i Dzidy.

Proszę państwa, stanowisko połączonych komisji będzie prezentowane przez sprawozdawcę. Domyślam się, że pan senator Kozłowski chciałby być sprawozdawcą do tej ustawy. Czy tak?

(Senator Marian Kozłowski: Oczywiście.)

Dziękuję bardzo i przekazuję, tak jak było umówione, przewodnictwo obrad senatorowi...

(Głos z sali: Koledze Izdebskiemu.)

Bardzo proszę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sławomir Izdebski)

Zastępca Przewodniczącego Sławomir Izdebski:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Otwieram kolejne posiedzenie komisji.

Zajmiemy się ustawą o organizacji rynku przetworów owocowych i warzywnych.

Myślę, że rozpatrzymy tę ustawę również bardzo szybko, ponieważ został złożony podczas dzisiejszych obrad Senatu tylko jeden wniosek. Jest to wniosek senatorów Szafranca, Bieli i Sztorca, a dotyczy on odrzucenia ustawy.

Czy jest obecny któryś z autorów tego wniosku? Nie widzę.

Stwierdzam, że nie ma ani senatora Szafrąca, ani senatora Bieli, ani senatora Sztorca, dlatego też chciałbym, aby przedstawiciel ministerstwa ustosunkował się do tego wniosku.

Czy chciałby pan się ustosunkować do tego wniosku, choć nie ma jego autorów?

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Nie zostałem do tego upoważniony.

Zastępca Przewodniczącego Sławomir Izdebski:

Aha, rozumiem.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wniosły wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Rozumiem, że teraz, skoro nie ma senatorów wnioskodawców, możemy przejść do głosowania.

Najpierw przeprowadzimy głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie tej ustawy.

Kto z państwa senatorów jest za wnioskiem senatorów Szafrąca, Bieli i Sztorca o odrzucenie tej ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Jednogłośnie „przeciw”.

Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie ustawy został odrzucony.

Zatem przystępujemy do głosowania nad wnioskiem obu komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie „za”.

Przypominam, że senatorem sprawozdawcą omawianej ustawy był senator Andrzej Anulewicz.

(Głos z sali: I senator Mańkut.)

Przepraszam, nie wiedziałem, i senator Mańkut.

Który z panów zechce dalej koordynować tę ustawę?

(Głos z sali: Ten, który jest obecny na dzisiejszym posiedzeniu.)

Kolega Andrzej Anulewicz?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję bardzo.

(Senator Genowefa Ferenc: Panie Przewodniczący, mam pytanie.)

Proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Mam takie oto pytanie. Dlaczego pan na początku, obejmując przewodnictwo obrad, powiedział, że otwiera kolejne wspólne posiedzenie obydwu komisji? Jest to

jedno wspólne posiedzenie obydwu komisji i jego porządek obrad składa się z trzech punktów.

Zastępca Przewodniczącego Sławomir Izdebski:

Nie, rozpatrujemy trzy oddzielne ustawy, a więc to są trzy posiedzenia komisji. Rozmawialiśmy o tym wcześniej u nas w biurze, więc ja to tak zrozumiałem, dlatego tak powiedziałem na początku.

Senator Genowefa Ferenc:

Ale to jest nieporozumienie.

Jeśli można, muszę powiedzieć, że nie znam w regulaminie zapisu, który rozstrzygałby ten problem w ten sposób. Sądzę, że dość dobrze znam regulamin i dlatego jestem zaskoczona. Uważam, że powinno być jedno posiedzenie, którego porządek obrad obejmuje trzy punkty. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Sławomir Izdebski:

Chwileczkę, przepraszam, jak powiedziałem, rozmawiałem wcześniej w gronie naszej komisji na ten temat. Być może nastąpiła pomyłka i teraz za tę pomyłkę chciałbym bardzo serdecznie przeprosić.

(Głos z sali: Pani przewodnicząca Grabowska ma głos.)

(Senator Genowefa Grabowska: Ale na jaki temat mam mówić.) (Rozmowy na sali)

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Genowefa Grabowska)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Proszę państwa, chcę wyjaśnić tę sprawę. Rozumiem, że czasami różnie się liczy, ale posiedzenie to jest jedno spotkanie, na którym może być rozpatrywanych wiele ustaw. Może się zdarzyć, że w danym dniu są dwa posiedzenia: legislacyjne oraz z kimś z zewnątrz i wtedy są to dwa posiedzenia komisji, no ale przy spotkaniu legislacyjnym mamy do czynienia z jednym posiedzeniem.

Odczuwamy zwielokrotnioną przyjemność, bo Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, gdyby chciała liczyć posiedzenia wedle liczby rozpatrzonych ustaw, to pewnie byłoby już ich ponad sto. Na razie jesteśmy na etapie prawie sześćdziesiątego spotkania i na przykład na ostatnim posiedzeniu rozpatrywaliśmy dziewięć ustaw, ale to tak na marginesie.

Proszę państwa, przejdźmy w takim razie do ostatniej ustawy, którą wspólnie mamy rozpatrzyć, do ustawy o napojach spirytusowych. W przypadku tej ustawy mamy poprawki indywidualne i poprawki komisji. Myślę, że w tej chwili nie ma już sensu wracać do tych spraw, które przedyskutowaliśmy w ramach własnych komisji i dzisiaj na wspólnym posiedzeniu. W związku z tym, jeśli państwo pozwolą, będziemy procedowali w sposób następujący: każdą poprawkę, także tę indywidualną, króciutko zreferuje ten, kto ją wnosi. Następnie poprosimy o odniesienie się do tej poprawki resort

rolnictwa i potem będziemy mogli zadawać krótkie pytania. Prosiłabym jednak o ograniczenie aktywności w zadawaniu pytań. Potem przejdziemy do głosowań.

Rozpocznemy od poprawki pana senatora Drzęźli.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bernard Drzęźla:

Pani Przewodnicząca, chodziło mi o ujednoczenie nomenklatury, bo przez tę całą ustawę przewija się pojęcie „napoju spirytusowego” i tylko w tym jednym miejscu stał się „spirytus”. Jest to pewna niekonsekwencja. Poza tym jeśli chodzi o ducha wypowiedzi na zebraniu naszej komisji, to przez „spirytus” rozumieliśmy to, co się potocznie rozumie przez to słowo, czyli płyn o dużej zawartości alkoholu etylowego, co wyklucza właściwie potraktowanie go jako napoju.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Czy mógłby jeszcze odnieść się do tego przedstawiciel Biura Legislacyjnego? Pani Mecenass, bardzo proszę.

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Kociszewska:

Szanowni Państwo, rzeczywiście ta kwestia była rozważana na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, zresztą do tego też odnosił się pan minister. Była taka propozycja, aby zastąpić te wyrazy innym sformułowaniem, na przykład „wódka naturalna”, ewentualnie po prostu „napój spirytusowy”. Ostatecznie przyjęto takie, a nie inne rozwiązanie. Myślę, że w tym wypadku nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby rzeczywiście zastąpić te wyrazy. Ale o ostateczną wypowiedź w tej kwestii poprosiłabym jednak przedstawiciela resortu.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Rozumiem, że ta poprawka, choć tego wyraźnie się nie stwierdza, jest sprzeczna z poprawką drugą. Czy się mylę? Według mnie jest sprzeczna.

(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Kociszewska: Jest.)

W art. 4 pkt 3 wyraz „spirytus” został pominięty i zastąpiony wyrazem „okowita”. Zatem spirytus jako „napój spirytusowy” czy „spirytus” jako „okowita”?

(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Kociszewska:

Czy mogę?)

Bardzo proszę.

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Kociszewska:

Pani Przewodnicząca, w art. 4 pkt 3 nazwa „okowita” zastępuje nazwę „spirytus” dla całej kategorii napojów spirytusowych. W poprawce pierwszej nie chodzi o wprowadzenie określenia dla odrębnej kategorii napoju spirytusowego.

(Senator Zbigniew Zychowicz: Definiujemy w ten sposób rum.)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Czyli nie ma sprzeczności.

Jakie jest stanowisko resortu wobec poprawki pierwszej?

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Krzysztof Potocki:

Wysoka Komisjo, chciałbym w imieniu resortu powiedzieć, że nie ma tu sprzeczności. Zdaniem resortu powinno zostać sformułowanie „spirytus (wódka naturalna)”.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Czyli resort nie akceptuje poprawki wniesionej przez pana senatora Drzęźłę.

(*Głos z sali: To nie jest logiczne.*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Jest logiczne.*) (*Rozmowy na sali*)

Proszę państwa, bardzo proszę mówić pojedynczo.

Pan senator Zychowicz. Proszę nacisnąć, Panie Senatorze, to, co trzeba, żeby było pana słychać.

Senator Zbigniew Zychowicz:

W art. 4 w pkt 3 słowo „spirytus” będzie zastąpione słowem „okowita”, dotyczy bowiem całej kategorii alkoholi, czyli kilkunastu rodzajów trunków. Chodzi o technologię ich pozyskiwania. W art. 4 w pkt 1 zaś wyraz „spirytus” dotyczy rumu i nie widzimy powodu, dla którego spirytus czy rum miałby być określany przez spirytus. Lepiej byłoby, gdyby był określany za pomocą sformułowania „napój spirytusowy”. Nie widzimy tutaj żadnej sprzeczności.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za udzielenie mi głosu.

Muszę przyznać, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej była dość długa dyskusja właśnie nad zastąpieniem słowa „spirytus” innym określeniem.

(*Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Pani Senator, ale to nie w tym miejscu ustawy.*)

W tym miejscu. Twierdzono wówczas, że to dotyczy rumu. Przyjeliśmy stanowisko, że ma to zostać w tej formie, w jakiej zostało zapisane.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Pani Senator.

Pan senator Zychowicz jeszcze raz prosi o zabranie głosu. Przypominam, że w tej chwili mówimy o faktach, a nie o interpretacji, czyli o miejscu, w którym chcemy zastąpić dotychczasowe sformułowania innymi.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Miałem podobne wątpliwości, które dzisiaj w formie poprawki zgłosił pan senator Drzęźła. Poszedłem więc do przedstawicieli obecnej na poprzednim posiedzeniu rady przemysłu spirytusowego i zapytałem ich o to. Stwierdzili, że w zasadzie mam rację, ale nie warto o to kruszyć kopii. W związku z tym wycofałem się, aby nie przedłużać tego i teraz radziłbym państwu zerknąć do tego przedmiotowego art. 4 pkt 1. Jeżeli do kategorii napojów spirytusowych w art. 4 pkt 3...

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Art. 4 pkt 1.)

...które tam się wylicza, mamy jasność – to jest kilkanaście kategorii, chodzi o technologię ich pozyskiwania – to w art. 4 pkt 1 lit. b nie możemy mówić, że do kategorii napojów spirytusowych zalicza się spirytus. To jest po prostu nielogiczne określenie.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Jak będzie teraz brzmiała poprawka: do kategorii napojów spirytusowych zalicza się napój spirytusowy?

Senator Bernard Drzęźła:

Mamy „napój spirytusowy” i dalej jest definicja napoju, który spełnia określone kryteria. Zwracam jeszcze uwagę na to, że jeśli dobrze pamiętam, to byłoby tylko jedno miejsce w ustawie, gdzie ostałoby się słowo „spirytus”.

(Senator Bogusław Litwiniec: Czy można zabrać głos w ramach dyskusji?)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Bardzo proszę, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Chciałbym nawiązać do w miarę precyzyjnych wniosków, do jakich doszliśmy na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w tej sprawie. Otóż po dość burzliwej dyskusji doszliśmy do wniosku, że trzeba wyróżnić określeniem „okowita” wszystkie...

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Przepraszam, Panie Senatorze, ale to nie ten temat.)

Chwileczkę, proszę mi dać skończyć. Mówię, jak najbardziej, na temat. To dotyczy wszystkich określeń z poprzedniej ustawy, odnoszących się do „napojów spirytusowych” produkowanych z surowców owocowych, żyta, jęczmienia itd. – tu została podana długa lista różnych alkoholi – poza trzcina cukrową. Dlatego, że trzcina cukrowa została potraktowana jako roślina, która nie rośnie na kontynencie europejskim.

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Panie Senatorze...)

Zasada *à part* pozostawiła takie brzmienie zapisu, jaki zaproponował legislator rządowy.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Wracamy do dyskusji nad poprawką pierwszą po raz ostatni.

Pan senator Zychowicz.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Proszę państwa, proszę zwrócić uwagę na zapis art. 4 pkt 1 lit. a: „rum będący: napojem spirytusowym o zawartości alkoholu nie mniejszej niż 37,5%” i dalej mamy podany sposób jego wytworzenia.

W art. 4 pkt 1 lit. b mamy: „spirytusem (wódka naturalną) z trzciny cukrowej” i jest podana identyczna forma jego wytworzenia w wyniku fermentacji. I tak w pkt 1 lit. a mamy „napój spirytusowy”, a w pkt 1 lit. b mamy „spirytus” – to jest ta nielogiczność.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Proszę panie o sprawdzenie tej rozbieżności, którą panowie wychwycili, między art. 4 pkt 1 lit. a i art. 4 pkt 1 lit. b, gdzie ten sam trunek, w tym wypadku rum, jest definiowany na dwa różne sposoby.

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Krzysztof Potocki:

Czy to są dwa różne napoje spirytusowe? Otóż w art. 4 pkt 1 lit. a mamy ogólną definicję rumu, natomiast w art. 4 pkt 1 lit. b mamy definicję specyficznego rodzaju rumu, który jest produkowany w niektórych zamorskich departamentach Francji i dlatego zachowaliśmy nazwę oryginalną. Po przyjęciu przepisów unijnych w to miejsce wejdzie nazwa, jaka jest stosowana w Unii Europejskiej. W Polsce on raczej nie będzie produkowany.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Rozumiem, że resort rolnictwa stoi na stanowisku, iż to jest rozwiązanie tymczasowe, które będzie obowiązywać do momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej, natomiast potem w tym miejscu pojawi się nazwa rumu produkowanego w zamorskich terytoriach francuskich. Czy tak?

(Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Potocki: Tak.)

Dobrze.

Proszę państwa, czy w tej sytuacji pan senator Drzeźła podtrzymuje swoją poprawkę, skoro to jest zgodne z dyrektywami, na które powołuje się resort rolnictwa, a definicja rumu została ustalona z powodów, które podał pan minister.

Senator Bernard Drzeźła:

Tak, w pełni podtrzymuję swoją poprawkę.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Pan senator podtrzymuje swoją poprawkę, zatem resort rolnictwa jest...

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Wysoka Komisjo, resort jest przeciwny tej poprawce.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Resort jest przeciwny tej poprawce.

Co na to przedstawiciel Biura Legislacyjnego?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Kociszewska:**

Czy można, bo to będzie troszeczkę dłuższa wypowiedź?

Szanowni Państwo, rozumiem, że w ogóle celem tych zmian polegających na zamianie wyrazu „spirytus” na wyraz „okowita” było to, aby adresat tej ustawy nie był wprowadzony w błąd, kiedy przeczyta przepis i zorientuje się, że jako „spirytus” określa się alkohol, który ma zawartość alkoholu mniejszą niż na przykład 70%. Dlatego, że panuje przekonanie, że spirytusem jest po prostu napój spirytusowy o innej zawartości alkoholu niż ten, który został tutaj przewidziany. I dlatego też dla określonej kategorii napojów spirytusowych wprowadzono nazwę „okowita”, zamiast nazwy „spirytus”. Art. 4 pkt 1 lit. b nie jest sprzeczny z art. 4 pkt 3 dlatego, że tu nie chodzi w ogóle o kategorie napojów spirytusowych, tylko o użycie pewnego sformułowania dla określenia pewnej technologii wykorzystywanej w produkcji rumu. Nie wiem, czy rzeczywiście należy w tym wypadku posłużyć się bezwzględnie nazwą „spirytus”, dlatego że tak naprawdę jest to kwestia merytoryczna. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy należałoby to sformułowanie zastąpić jakimś innym, to znaczy wyraz „spirytus” zastąpić inną nazwą. Na pewno nie należy wyrazu „spirytus” zastąpić nazwą „okowita”.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Proszę państwa, propozycja jest taka, aby słowo „napój spirytusowy” w art. 4 pkt 1 lit. a odpowiadał takiemu samemu określeniu, które jest w art. 4 pkt 1 lit. b. Za-

miast sformułowania „spirytus (wódka naturalna)”, żeby był „napój spirytusowy z trzciny cukrowej”, bo i w jednym, i w drugim przypadku mamy trzcinę cukrową. Czy naprawdę dla resortu to jest tak ważne, żebyśmy musieli to rozstrzygnąć w drodze głosowania?

Proszę powiedzieć, czy to cokolwiek zmieni?

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Wysoka Komisjo!

Celem rozróżnienia tych dwóch rzeczy było sformułowanie ogólnej definicji rumu i definicji rumu specyficznego. Jeżeli państwo uważacie, że jest to istotne, to możemy się ewentualnie z tego wycofać, aczkolwiek to spowoduje pewne komplikacje po przyjęciu przepisów unijnych. Szkoda, że nie ma w tej chwili z nami przedstawicieli UKIE. Oni byłoby bardziej kompetentni, żeby rozwikłać tę sprawę. We wszystkich materiałach unijnych te dwie podgrupy rumu są odrębnie definiowane. Jeżeli zastosujemy w obu sytuacjach „napój spirytusowy”, to może być to mylące dla ludzi, którzy ten alkohol będą przywozić z Unii Europejskiej i lokować na polskim rynku. Trzeba również wziąć pod uwagę, że te przepisy będą dotyczyły nie tylko produkcji w Polsce, lecz również wyrobów importowanych do Polski, gdyż będą one musiały być zgodne z prawem polskim, żeby nie wchodzić w kolizję z przepisami unijnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

W takim razie mamy jasność: rząd jest przeciwny poprawce, senator wnoszący poprawkę ją podtrzymuje.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka druga, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, ma na celu zastąpienie w art. 4 pkt 3 – na temat tej poprawki już dzisiaj była dyskusja – wyrazu „spirytus” wyrazem „okowita” i pozostawienie w zapisie sformułowania „wódka naturalna” w nawiasie. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie następująca poprawka: w art. 4 pkt 3 lit. a wyraz „zbożowy” zastępuje się wyrazem „zbożową” i dostosowuje się wszystkie określenia odnoszące się do „okowity” pod względem rodzaju – i tak rodzaj żeński zastępuje rodzaj męski.

Czy państwo chcieliby się jeszcze wypowiedzieć na ten temat? Resort akceptuje tę poprawkę? Stanowisko Biura Legislacyjnego w tej sprawie było już prezentowane...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Za tą poprawką.

A zatem czy są jeszcze pytania w tej materii?

Senator Janusz Lorenz:

Dla porządku tylko powiem, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest przeciwna temu określeniu, uznając, że jest to określenie, że tak powiem, wulgarne, bardzo prostackie, które nic nie wnosi do ustawy.

Jeżeli kolega chce wracać do wieku XVII czy któregoś tam, to dla dobra sprawy możemy na to przystać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję.

Pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Tylko gwoli uzupełnienia wypowiedzi kolegi przewodniczącego. Również jestem przeciwny wprowadzeniu tej zmiany, ponieważ już wiele lat temu nazwa „spiry-tus” przyjęła się w naszym życiu codziennym i wszyscy ją kojarzą. Mnie nazwa „oko-wita” nie tylko w wyniku własnych doświadczeń, ale nawet gdy oglądam filmy o cza-sach staropolskich, kojarzy się po prostu z bimbrem. I dlatego nie widzę sensu wpro-wadzania tej poprawki. Dziękuję.

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Wysoka Komisja, chciałbym się wypowiedzieć w imieniu rządu. Po wysłu-chawniu wcześniejszych opinii, w tym opinii Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej i Urzędu Patentowego RP, wydaje nam się, że umieszczenie słowa „okowita” nie bę-dzie błędem prawnym.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma jeszcze konkretne wątpliwości? Ale bez uzasadnień, Panie Senatorze? Proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Chciałbym się powołać na aktualnie obowiązujący słownik języka polskiego, który rozróżnia bimber jako alkohol raz destylowany, a okowitę jako alkohol trzykrot-nie destylowany. A zatem okowita nie jest bimbrem.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, mamy więc pełną jasność, nie głosujemy za bimbrem. W związ-ku z tym, że nie ma dalszych pytań, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki, która w naszym druku jest poprawką drugą, czyli kto jest za zastąpieniem słowa „bimber”... O Boże! (*Wesołość na sali*) Przeproszam, wyrazu „spirytus” słowem „okowita”? (9)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki trzeciej, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, wyklucza głosowanie nad poprawkami czwartą i piątą, które wnieśli senatorowie Biela, Chronowski, Dzido, Kurzepa, Nicieja, Pawełek i Szafraniec. Czy mamy przedstawiciela tej grupy na sali, senatora, który przed głosowaniem nad poprawką trzecią przedstawiłby nam te dwie poprawki? Nie mamy.

W związku z tym głosujemy nad poprawką trzecią, polegającą na skreśleniu zapisów oznaczonych lit. c i d w art. 4 pkt 11.

Kto z państwa senatorów jest za tą poprawką... (*Rozmowy na sali*)

Proszę państwa nie ma powodu, by tłumić wolność wypowiedzi.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Borkowski:

Pani Przewodnicząca, bardzo dziękuję.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zajęła trochę inne stanowisko w tej sprawie. Nad tą poprawką bardzo długo dyskutowaliśmy na posiedzeniu komisji, czy ją wprowadzić, czy nie. Poza tym odbyło się dodatkowe posiedzenie komisji, które zarządził wiceprzewodniczący komisji, ponieważ komisja przyjęła poprawki, które są zawarte w druku, a potem odbyła się jakaś dodatkowa dyskusja nad nimi.

Chciałbym zwrócić uwagę państwa senatorów na to, że jest to bardzo ważna poprawka merytoryczna. Jeśli państwo wczytacie się w to, co tam jest napisane, to zrozumiecie, że jest to poprawka istotna: „wyprodukowanym wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z polskich surowców”. Jest to jedyna droga, którą możemy uratować – jeszcze raz podkreślam: uratować – polskich producentów, a nie tylko sprzedawać marki wódek, bo sprzedaliśmy je, sprzedając polmosy czy zakłady spirytusowe. Chodzi o to, żeby te wódki, wyborowa i luksusowa, były produkowane w Polsce. W ten sposób ratujemy marki polskich wódek i polskich producentów. Powtarzam, że jest to bardzo ważna poprawka. To jest zapis sejmowy. Mocno apeluję do państwa senatorów, żeby pozostawić zapis sejmowy i propozycje Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Muszę powiedzieć, że już to wyjaśnialiśmy, bo była długa dyskusja z przedstawicielami rządu, przedstawicielem Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Przedstawiciel komitetu wyjaśniał różnicę między znakiem towarowym a gatunkiem opatentowanym wódki na podstawie brzmienia art. 28 ust. 2, który naprawdę zabezpiecza interesy polskich producentów wódek, jeśli są to wódki wyprodukowane na terytorium Polski i z polskich surowców. W związku z tym nie ma powodu, ażeby nie wprowadzać tego typu nazwy na podstawie art. 28 ust. 2. I tak „polską wódkę luksusową” i „polską

wódkę wyborową” możemy nazwać „polską wódką czystą”, każdy wyrób tego typu wyprodukowany na terenie Polski.

Senator Krzysztof Borkowski:

Pani Przewodnicząca, przepraszam, że zabieram tyle razy głos, ale akurat jestem producentem i coś niecoś wiem na ten temat. Obecnie, żeby produkować szynkę „Kra-kus”, trzeba by od Amerykanów odkupić znak „Krakusa”, bo ten znak kupił Smithfield. Tak samo albo podobnie może być z polską wódką, jeśli polskie przedsiębiorstwo będzie chciało produkować polską wódkę pod tymi znakami. Wiadomo, pod jakimi znakami będzie chciało produkować: „Luksusowa” i „Wyborowa”, które są znane na świecie. Wtedy to przedsiębiorstwo po prostu będzie musiało ponownie kupić ten znak. A małego napisu „polska wódka” umieszczonego gdzieś tam nikt nawet nie zauważy. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Panie Senatorze, nawet pozostawienie tych przepisów w tym brzmieniu nie daje gwarancji polskim producentom do własności znaku. Czym innym jest własność znaku towarowego, czym innym prawo do produkcji określonego gatunku wyrobu spirytusowego. To nam dokładnie wyjaśniał obecny na posiedzeniu komisji przedstawiciel Urzędu Patentowego. Państwo byli obecni i słyszeli.

W związku z tym, czy są jeszcze wątpliwości i pytania? Jeżeli nie ma...

(Senator Janusz Lorenz: Czy mogę jeszcze krótko?)

Bardzo proszę, pan senator Lorenz.

Senator Janusz Lorenz:

Proszę państwa, tak się, niestety, składa, że senator Borkowski nie uczestniczył w ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, gdzie analizowaliśmy dokumenty, które zostały nam przedłożone, a których nie mieliśmy na wcześniejszym posiedzeniu, kiedy rozpatrywaliśmy tę ustawę. W wyniku tego posiedzenia uznaliśmy słuszość argumentacji przedstawionej przez Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, aby w art. 4 ustawy skreślić pkt 11 lit. c i d. Z jakiego powodu? To Urząd Patentowy dba o jakość wszystkich naszych polskich marek. To jest instytucja specjalnie do tego powołana, a więc w tej ustawie nie musimy dbać o znaki towarowe. Dzisiaj jest taki znak towarowy, a potem będzie inny i ciągle trzeba by było dostosowywać kolejne znaki w ustawie.

Unia Europejska zapewnia gwarancje znaków towarowych dotyczących wszystkich produktów, w których przypadku jest zapewnienie jakieś charakterystyki geograficznej, tak jak w wypadku wódki „Finlandia” czy wódki „Białostocka”, czy jakiejś innej. Jeszcze raz o tym przypominam, ale powinniśmy o tym wiedzieć. Wtedy będziemy mieli gwarancję, o czym państwo mówili, że zostanie znak „polska wódka” itd. I to jest bardzo ważne.

Nie chciałbym już przedstawiać argumentów przemawiających za takim punktem widzenia, argumentów, które prezentowałem podczas posiedzenia komisji. Ale skoro już o tym mówimy, to był czas, gdy w Polsce – żeby odpowiedzieć koledze na

pytanie – brakowało mięsa. Wtedy Polska produkowała szynkę „Krakus”, którą eksportowała do Stanów Zjednoczonych z nadrukiem „product of Poland”, wcześniej importując surowe szynki duńskie, belgijskie itd. Nie ruszajmy więc tego tematu, bo dla mądrych ludzi, którzy kierują handlem zagranicznym, wszystko jest możliwe do zrobienia.

Kiedyś jako ekspert uruchomiłem w Irlandii produkcję chopped pork pod nazwą „Pek”, bo Polska nie miała takich możliwości. Stan taki trwał chyba przez sześć lat.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pani senator Ferenc zgłasza wniosek formalny.

Słuchamy, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Przewodnicząca, proponuję, żeby przejść do głosowania i nie powtarzać tego, o czym już mówiliśmy w czasie dyskusji na posiedzeniach komisji i na posiedzeniu Senatu. Jeśli – przepraszam, Panie Senatorze – ktoś był nieobecny, to nie możemy powtarzać tej dyskusji dla niego. Mamy dziś jeszcze kilkanaście ustaw do rozpatrzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

(Senator Krzysztof Borkowski: Przepraszam, Pani Przewodnicząca, ale...)

Kto z państwa jest za wnioskiem? Padł wniosek formalny i muszę go poddać pod głosowanie, bo taka jest procedura.

Senator Krzysztof Borkowski:

Chciałbym podziękować panu senatorowi za wykład, jaki mi zrobił, tylko przypominam, że żyjemy w trochę innych czasach. Bardzo dziękuję panu senatorowi Lorenzowi, że mnie poduczył...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie przeszkadzałem panu, gdy pan mówił, więc, jeśli pan pozwoli, Panie Senatorze, to chciałbym dokończyć. Jakimś dziwnym trafem wyprowadziliśmy z Polski ileś tam marek, na przykład „Hortex” i inne zakłady. Za chwilę nie będzie żadnej polskiej marki, a tu była szansa, żebyśmy uratowali marki polskich wódek. Ale w każdym razie dziękuję za ten wykład.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Panowie, widzę, że emocje mimo późnej pory są duże. Myślę, że gdybyśmy tutaj mieli naszą okowitę i spróbowali, jak smakuje, to pewnie nie byłoby, Panie Senatorze Przewodniczący, tej dyskusji.

Senator Janusz Lorenz:

Przychyłam się do wniosku formalnego, jaki złożyła koleżanka, ale proszę również wziąć pod uwagę, że gdybyśmy mieli nawet najlepszą wolę, to i tak ani Wódka Wyborowa, ani Luksusowa – bo one nie są nazwami geograficznymi ani regionalnymi – niestety, nie mogą być tutaj brane pod uwagę. Kolego, dobrze byłoby jednak trochę się wczytać w te zapisy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Myślę, że wszyscy się powoli uczymy, czerpiąc z każdego spotkania wiele nowych doświadczeń. Teraz poddaję pod głosowanie wniosek formalny pani senator Ferenc.

Kto z państwa jest za wnioskiem, aby dłużej nie dyskutować, tylko przejść do głosowania? (13)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Wniosek został przyjęty.

Zatem kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki trzeciej, czyli za skreśleniem pktu 11 lit. c i d w art. 4? (10)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji poprawki czwarta i piąta są bezprzedmiotowe.

Przechodzimy do poprawki szóstej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Polega ona na tym, żeby w art. 20 po wyrazie „rolniczego” dodać wyrazy „oraz metody pobierania próbek”. Rozumiem, iż ma to szczególne znaczenie przy badaniu jakości wyrobu.

Jakie zdanie ma w tej sprawie resort?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista w Departamencie Przetwórstwa i Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Krzysztof Potocki:**

Wysoka Komisjo, resort popiera ten wniosek, gdyż w obecnej sytuacji, kiedy polskie normy przestaną być obowiązkowo stosowane, nie będzie oficjalnej, urzędowej metody pobierania próbek, czyli każdą metodę będzie można zakwestionować. Jeżeli metoda zostanie określona rozporządzeniem, będzie jednoznaczna i nie będzie podlegała kwestionowaniu przez osobę, która stwierdzi, że metoda jest krzywdząca dla jej produktu i można było zastosować jakąś inną metodę. Czyli resort jest za dodaniem „oraz metody pobierania próbek” do tego artykułu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne w pełni to akceptuje, sądząc po minie pani mecenas.

(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Kociszewska: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za wprowadzeniem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Proszę państwa, przechodzimy do kwestii ostatniej poprawki, mimo iż to są dwie poprawki, siódma i ósma, to dotyczą one tej samej sprawy. Dotyczą sankcji karnych. I te sankcje karne w ujęciu obydwu komisji się różnią. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi proponuje, ażeby w brzmieniu przepisu karnego sankcja była sformułowana następująco: „grzywna lub kara ograniczenia wolności do roku”, zaś Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej mówi tylko o grzywnie lub karze ograniczenia wolności. Dlatego tak się dzieje, że kara ograniczenia wolności jest określona w kodeksie karnym i nie może być wyższa niż rok, to jest maksimum, ma określoną granicę. Po prostu nie chcieliśmy nadregulacji karnej w przepisach, które i tak stosuje sąd. To sąd wymierza karę ograniczenia wolności i sięga wówczas do opisanie tej kary w kodeksie karnym.

Bardzo proszę, przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Kociszewska:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, te poprawki pod względem merytorycznym są identyczne, to znaczy maksymalna kara, która może być wymierzona, zarówno na podstawie przepisu art. 30 w wersji określonej w poprawce siódmej, jak i w poprawce ósmej, byłaby identyczna. Tak naprawdę nie ma konieczności dodawania, że jest to kara ograniczenia wolności do roku.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Zatem, proszę państwa, przyjęcie poprawki siódmej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, czyli poprawki zawierającej wyraz „podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności do roku”, wykluczy głosowanie nad poprawką ósmą, która pozostawia sankcję na poziomie kodeksu karnego „podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”, co oznacza, że nie może to być więcej niż rok. Teraz pozostaje wybranie formuły. To państwo wybierają, resortowi chyba jest to obojętne.

Bardzo proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Przewodnicząca, wydaje mi się, że nie powinno być dla nas obojętne, który zapis wybierzemy. Gdyby zmieniono w kodeksie karnym i wpisano na przykład „półtora roku”, to wtedy w ustawie trzeba by było to zmieniać. Jeśli tego zapisu nie będzie, nie trzeba zmieniać.

(Głos z sali: Głosujemy za poprawką siódmą.)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Nie, nie.

(Głos z sali: Tak, żeby wyszła poprawka ósma.)

(Senator Genowefa Ferenc: Żeby była poprawka ósma.) (Wesołość na sali)

Pani senator Ferenc wybiegła za bardzo do przodu, ponieważ w tej chwili kodeks karny jest, że tak powiem, w ciągłym remoncie i nigdy nie wiadomo, z jaką formułą Sejm wyjdzie. Gdyby zechciał podnieść karę ograniczenia wolności, to sztywna granica powodowałaby, że nie wolno dać takiej osobie dłuższej kary.

Zatem kto z państwa jest za poprawką siódmą? (0)

Kto jest przeciw? (16)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Poprawka siódma nie została przyjęta.

Kto z państwa jest za tym określeniem bardziej elastycznym, czyli za poprawką ósmą?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Proszę państwa, ciągle są zmieniane procedury, ale ostatnio przyjęliśmy taką, że nie głosujemy nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Tak mówili przedstawiciele Biura Legislacyjnego na posiedzeniach komisji.

Zmieniło się coś w tej materii?

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Kociszewska:

Przepraszam bardzo, Regulamin Senatu w tej kwestii nie jest jednoznaczny, to znaczy nie nakazuje bezwzględnie głosować nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami, jeżeli zostały przegłosowane poszczególne poprawki. Do decyzji państwa tak naprawdę należy, czy głosuje się nad całą ustawą wraz z przyjętymi poprawkami, czy też ograniczycie się państwo tylko do przegłosowania poprawek.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Jeżeli państwo chcecie, abyśmy mieli pewność, że przyjmujemy całość z poprawkami, to zadam sakramentalne pytanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy wraz z przegłosowanymi poprawkami? (16)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Przepraszam, ale pogubiliśmy się troszeczkę.)

Ustawa została przegłosowana, zatem dyskusja nad ustawą w tym momencie jest zamknięta. Właściwie przed zamknięciem posiedzenia chciałam podziękować państwu i panom przewodniczącym komisji za tak znakomitą pomoc i obydwu komisjom za tak znakomitą współpracę.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 50)

